

Sygn. akt. II C 437/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR H. S.

Protokolant staż. K. I.

Po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2015 roku. w Ł.

Na rozprawie

Sprawy z powództwa Banku (...) S.A w W.

Przeciwko M. P.

O zapłatę

W przedmiocie zarzutów M. P. od nakazu zapłaty wydanego w sprawie II Nc 1724/12 w dniu 17 stycznia 2013 roku przez Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny,

1. utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny w sprawie II Nc 1724/12 w dniu 17 stycznia 2013 roku ,

2. nakazuje pobrać od M. P. na rzez Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla łodzi Widzewa w Ł. kwotę 100,32zł(sto złotych 32/100) tytułem kosztów wynagrodzenia biegłych sądowych wyłożonych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt II C 437/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 10 grudnia 2012 roku, wniesionym w postępowaniu nakazowym, Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego M. P. kwoty 44.301,85 zł z odsetkami umownymi według zmiennej stopy procentowej ustalonej dla zadłużenia przeterminowanego w wysokości 1,5 - krotności stopy odsetek ustawowych nie wyższymi niż 4 – krotność stopy procentowej kredytu lombardowego NBP od kwot: 28.026,92 zł od dnia 05 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, 16.274,93 zł od dnia 10 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu podniesiono, że strony łączyły zawarta w dniu 09 czerwca 2000 roku umowa rachunku bankowego numer (...) - (...) - (...) oraz zawarta w dniu 10 lipca 2000 roku umowa numer (...) o pożyczkę w E. zmienioną aneksem numer (...) z dnia 29 lipca 2005 roku. Z uwagi na brak spłaty zadłużenia przeterminowanego Bank wypowiedział pozwanemu umowę i wezwał do spłaty całości zadłużenia. W związku z nieuregulowaniem przez pozwanego długu w dniu 05 grudnia 2012 roku Bank wystawił wyciąg z ksiąg banku.

(pozew k. 3-3v)

W dniu 17 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym uwzględniający w całości żądanie pozwu.

(nakaz zapłaty k. 63)

W dniu 08 lutego 2013 roku pozwany wniósł zarzuty od nakazu zapłaty, w których żądał uchylenia nakazu zapłaty i oddalenia powództwa w całości. Nadto, żądał zasądzenia zwrotu kosztów postępowania i zwolnienia od kosztów sądowych w całości. Podniósł zarzut przedawnienia roszczeń dochodzonych przez powoda wskazując, że zgodnie z § 2 umowy termin spłaty pożyczki upłynął w ostatnim roboczym dniu lipca 2001 roku, wobec czego roszczenie powoda stało się wymagalne w dniu 01 sierpnia 2001 roku i od tej daty zaczął biec 3 letni termin przedawnienia roszczenia. W konsekwencji roszczenie z tytułu pożyczki przedawniło się w dniu 01 sierpnia 2004 roku. Zawarcie aneksu z dnia 29 lipca 2005 roku nie mogło przerwać biegu terminu przedawnienia, bowiem czynność ta nastąpiła po upływie terminu przedawnienia. Gdyby nawet nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia poprzez podpisanie aneksu, to zgodnie z jego brzmieniem termin spłaty pożyczki upływał w ostatnim dniu roboczym lipca 2006 roku, zatem roszczenie stałoby się wymagalne w dniu 01 sierpnia 2006 roku, zaś przedawniłoby się w dniu 01 sierpnia 2009 roku. Pełnomocnik z ostrożności procesowej wskazał, że obie umowy i aneks są nieważne ze względu na wyłączenie świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez pozwanego w chwili zawierania tychże umów i aneksu. W tej dacie pozwany przechodził poważną chorobę neurologiczną – nerwiaka w otworze słuchowym wewnętrznym, który w znaczny sposób wpływał negatywnie na pracę układu nerwowego. W konsekwencji, w trakcie przechodzonej choroby przez pozwanego następowało znaczne zaburzenie jego toku myślowego oraz świadomości. W lutym 2004 roku operacyjnie usunięto guz. Po zabiegu pozwany zażywał silne leki, które znacznie ograniczały jego świadomość. U pozwanego nadal występowały objawy choroby neurologicznej: omdlenia, zawroty głowy oraz zespół oponowy. Na pogorszenie stanu zdrowia fizycznego i psychicznego miała również wpływ przewlekła choroba kardiologiczna, w szczególności zawał serca. Świadomość pozwanego w dacie podpisania aneksu była wyłączona.

(zarzuty k. 66-68)

Postanowieniem z dnia 02 kwietnia 2013 roku Sąd oddalił wniosek pozwanego o zwolnienie od kosztów sądowych.

(postanowienie k. 147-148)

W odpowiedzi na zarzuty powód wniósł o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty z dnia 17 stycznia 2013 roku i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Wyjaśnił, że wobec treści § 4 umowy z dnia 1 lipca 2000 roku i § 6 aneksu do umowy z dnia 29 lipca 2005 roku, chybiony jest zarzut przedawnienia roszczeń powoda. Powód wypowiedział pozwanemu umowę dopiero pismem z dnia 08 maja 2010 roku, zaś okres wypowiedzenia upływał z ostatnim dniem kalendarzowym drugiego miesiąca następującego po miesiącu, w którym wypowiedzenie zostało doręczone. Pozwany nie uregulował w okresie wypowiedzenia zadłużenia przeterminowanego, wobec czego umowa ta rozwiązała się z dniem 31 lipca 2010 roku i od tej daty całość roszczenia powoda w stosunku do pozwanego stała się wymagalna, na co wskazuje również wyciąg z ksiąg Banku, w którym odsetki od zadłużenia przeterminowanego naliczone są od 01 sierpnia 2010 roku. Powód kwestionował, aby stan zdrowia pozwanego wyłączał świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli w chwili zawierania umów i aneksu. Z załączonej dokumentacji medycznej nie wynika, aby opisane schorzenia mogły mieć jakikolwiek wpływ na zdolność pozwanego do zawarcia umowy. Karta wypisowa ze szpitala z października 2000 roku wskazuje jedynie na schorzenia kardiologiczne, które w żaden sposób nie mogą mieć wpływu na zdolność rozumienia swoich działań przez pozwanego. Powód podkreślił, że przez okres 10 lat pozwany prawidłowo obsługiwał udzielony mu limit pożyczki, co wskazuje, że stan jego zdrowia nie wykazywał nieprawidłowości w jego funkcjonowaniu.

(pismo powoda k. 172-173)

W piśmie procesowym z dnia 23 sierpnia 2013 roku pełnomocnik pozwanego podtrzymał twierdzenia i wnioski przedstawione w zarzutach od nakazu zapłaty. Ponadto, podniósł, że sposób i daty naliczania odsetek od

przeterminowanego zadłużenia przez Bank przedstawione w wyciągu z ksiąg bankowych nie mogą być dowodem na okoliczność rzeczywistego terminu wymagalności świadczenia. Wewnętrzna regulacja banku w zakresie sposobu rozliczania pożyczek nie może wyłączać ustalenia rzeczywistej daty wymagalności roszczenia zgodnie z postanowieniami umowy z klientem oraz obowiązującymi przepisami prawa. Z ostrożności procesowej wskazał, że zgodnie z zapisami umowy pożyczki w przypadku automatycznej prolongaty nie jest sporządzony aneks do umowy. Skoro zatem w dniu 29 lipca 2005 roku został sporządzony aneks do umowy oznaczało to, że umowa nie uległa automatycznej prolongacji. Pełnomocnik wskazał, że zgodnie z zapisem § 6 ust. 1 i 6 aneksu w przypadku prolongaty terminu bank powinien przesłać pożyczkobiorcy potwierdzenie prolongaty umowy nie później niż 7 dni przed terminem spłaty pożyczki. Zatem nawet, jeśli przedawnienie nie nastąpiło przed zawarciem aneksu z dnia 29 lipca 2005 roku, a prolongata umowy powodowała przedłużenie terminu wymagalności roszczenia, to przedawnienie nastąpiło w dniu 01 sierpnia 2009 roku, ponieważ zgodnie z zapisami aneksu do umowy termin spłaty pożyczki upływał w ostatnim roboczym dniu lipca 2006 roku, zaś roszczenie stało się wymagalne w dniu 01 sierpnia 2006 roku. Powód nie dokonywał natomiast prolongaty umowy, co najmniej od momentu zawarcia aneksu. Bank nie przedstawił w niniejszej sprawie dowodów doręczenia pozwanemu potwierdzeń dokonywania kolejnych prolongat, co świadczy o braku dokonywania takich czynności przez powoda.

(pismo procesowe pełnomocnika pozwanego k. 180-181v)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron pozostały niezmienione.

(protokół rozprawy k. 310-311)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 czerwca 2000 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarła z M. P. umowę rachunku bankowego numer (...) - (...) - (...) (numer rachunku po zmianie (...)). Zgodnie § 2 ust. 2 umowy M. P. zobowiązał się do systematycznego zasilania E. kwotą 5.000 zł w okresach miesięcznych.

(okoliczność niesporna, kserokopia umowy k. 56)

W dniu 10 lipca 2000 roku (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zawarła z M. P. umowę numer (...) o pożyczkę w (...). Zgodnie z § 1 pkt 1 w zw. z § 3 umowy Bank upoważnił pożyczkobiorcę do zadłużenia się w (...) do wysokości limitu, którą ustalono na kwotę 60.000 zł. Pożyczkobiorca zobowiązany był do regularnego zasilania (...) nie rzadziej niż raz na trzy miesiące (§ 1 pkt 2 umowy). Termin spłaty pożyczki upływał w ostatnim roboczym dniu lipca 2001 roku (§ 2 umowy). Po zakończeniu okresu określonego w § 2 Bank automatycznie prolongował umowę na następny i kolejne dwunastomiesięczne okresy zachowując dotychczasową wysokość limitu pod warunkiem, że pożyczkobiorca nie naruszył warunków umowy, a z analizy (...) wynika, że dotychczasowy limit może zostać utrzymany. W przypadku automatycznej prolongaty nie jest sporządzany aneks do umowy (§ 4 pkt 1 umowy). Od wykorzystanej kwoty pożyczki Bank pobiera w ostatnim dniu roboczym każdego miesiąca odsetki liczone za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego jego spłatę (§ 9 pkt 1 umowy). Stosownie do § 11 ust. 3 umowy w przypadku gdy pożyczkobiorca nie dotrzymał warunków umowy, a w szczególności doprowadził do powstania zadłużenia przeterminowanego lub Bank zgodnie z ust. 1 dokonał blokady części lub całości limitu pożyczki lub sytuacja finansowa pożyczkobiorcy uległa znacznemu pogorszeniu, Bank może wypowiedzieć umowę z 30 dniowym okresem wypowiedzenia, z zastrzeżeniem ust. 4 zgodnie z którym w wypadku zagrożenia upadłością pożyczkobiorcy okres wypowiedzenia wynosi 7 dni. Zgodnie z § 13 ust. 1 umowy wierzytelności banku z tytułu umowy pożyczki pokrywane są w następującej kolejności: koszty windykacji, opłaty za upomnienia, prowizje i opłaty bankowe, odsetki od zadłużenia przeterminowanego, wymagalne odsetki za okresy obrachunkowe, kapitał przeterminowany, kapitał z zastrzeżeniem ust. 2, zgodnie, z którym w uzasadnionych przypadkach bank może podjąć decyzję o zmianie kolejności pokrywania wierzytelności Banku.

(kserokopia umowy k. 54-55v)

W piśmie z dnia 26 lipca 2005 roku pozwany z żoną zwrócili się do Banku o zmniejszenie limitu kredytu odnawialnego na kwotę 40.000 zł z równoczesnym pomniejszeniem wyjściowej kwoty kredytu miesięcznie o 1.000 zł począwszy od sierpnia 2005 roku do lipca 2006 roku.

(pismo k. 226)

W dniu 29 lipca 2005 roku powód zawarł z pozwanym aneks do umowy o pożyczkę w (...) numer (...) z dnia 10 lipca 2000 roku, zgodnie, z którym Bank dokonał prolongaty umowy na okres 12 miesięcy (§ 1 umowy) oraz zmieniono limit pożyczki, w ten sposób, że w dniu podpisania aneksu limit wynosił 40.000 zł i miał sukcesywnie i równomiernie ulegać zmniejszeniu aż do osiągnięcia nowego, obniżonego limitu pożyczki w wysokości 28.000 zł do dnia 01 lipca 2006 roku, na zasadzie, iż bank 1 – go każdego miesiąca począwszy od 01 sierpnia 2005 roku do 01 lipca 2006 roku miał obniżać limit o kwotę 1.000 zł. Zgodnie z § 5 aneksu termin spłaty pożyczki upływał w ostatnim dniu roboczym lipca 2006 roku. Po upływie tego terminu stosowanie do zapisów § 6 pkt 1 aneksu Bank mógł prolongować umowę na następny i kolejne dwunastomiesięczne okresy zachowując ostatnio obowiązującą wysokość limitu pożyczki pod warunkiem, że pożyczkobiorca: 1). na 4 tygodnie przed upływem terminu spłaty pożyczki dostarczy do Banku aktualne dokumenty określające wysokość dochodów oraz oświadczenie o wysokości i źródle aktualnych zobowiązań, 2). nie naruszy warunków umowy. Bank nie dokonałby prolongaty umowy, jeżeli nie zostałyby spełnione warunki, o których mowa w ust. 1 lub/i w ocenie banku sytuacja finansowa pożyczkobiorcy wskazuje, że limit nie może zostać utrzymany lub/i pożyczkobiorca najpóźniej w dniu spłaty pożyczki pisemnie zawiadomi bank o rezygnacji z prolongowania umowy. Jeżeli Bank nie dokonał prolongaty, pożyczkobiorca zobowiązany był do spłaty całości zadłużenia w terminie spłaty pożyczki (§ 6 ust. 2 umowy). Stosownie do treści § 6 ust. 3 umowy Bank nie może prolongować umowę z obniżonym limitem, jeżeli w ocenie Banku sytuacja finansowa pożyczkobiorcy wskazuje, że limit nie może zostać utrzymany. Jeżeli bank dokonał prolongaty z obniżonym limitem, pożyczkobiorca zobowiązany jest do spłaty ewentualnej różnicy między istniejącym zadłużeniem, a obniżonym limitem w pierwotnym terminie spłaty pożyczki.

(aneks k. 57-58v)

Pismem z dnia 08 maja 2010 roku Bank wypowiedział pozwanemu umowę rachunku bankowego numer (...) z dnia 12 czerwca 2000 roku wobec braku spłaty zadłużenia przeterminowanego. Okres wypowiedzenia upływał z ostatnim dniem kalendarzowym drugiego miesiąca następującego po miesiącu, w którym wypowiedzenieostało doręczone. W przypadku spłaty wymagalnego zadłużenia w określonym w wezwaniu terminie, wypowiedzenie traktować należy jako bezskuteczne, a w konsekwencji umowa miała być kontynuowana na dotychczas obowiązujących warunkach. Pozwany pismo otrzymał w dniu 14 maja 2010 roku.

(wypowiedzenie k. 59, dowód doręczenia k. 60)

Pismem z dnia 11 lipca 2012 roku Bank wezwał pozwanego do spłaty całości zadłużenia w kwocie 42.100,78 zł na którą składały się: należność główna w wysokości 28.026,92 zł, odsetki - 13.834 zł oraz opłaty i prowizje w wysokości 239,86 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania. Pozwany wezwanie otrzymał w dniu 08 sierpnia 2012 roku.

(wezwanie do zapłaty z dowodem doręczenia k. 61-61v)

Zgodnie z wyciągiem z ksiąg banku numer (...) na dzień 05 grudnia 2012 roku zobowiązanie M. P. wobec powódki w zakresie należności głównej wynosiło 28.026,92 zł, odsetki w wysokości 16.035,07 zł oraz należne opłaty i prowizje w wysokości 239,86 zł.

(wyciąg z ksiąg banku k. 53)

Pozwany przed czerwcem 2000 roku leczył się w przychodni u lekarza pierwszego kontaktu z przyczyn złego samopoczucia. Miał częste zasłabnięcia, kilkakrotnie wzywane było pogotowie. Otrzymywał leki na rozkurczenie, dotlenienie, krążenie. Jesienią 2000 roku pozwany przeszedł zawał serca, przez 4 tygodnie leżał na oddziale kardiologicznym Szpitala im. (...). Po zawale u pozwanego występowały te same objawy, co przed zawałem:

zasłabnięcia, wirowania przed oczami, brak utrzymania równowagi, dźwięki w uszach, bóle głowy. Te objawy powtarzały się dosyć często, średnio raz w miesiącu. Otrzymywał leki kardiologiczne, leki na błędnik i leki przeciwbólowe. W październiku 2003 roku objawy nasiliły się, dostawał ataki padaczki.

(dokumentacja medyczna k. 81, k. 89, k. 91-91v, zeznania świadka W. P. k. 238-240)

W 2000 roku pozwany nie leczył się psychiatrycznie. W 2003 roku pozwany był prywatnie na wizycie u lekarza psychiatry. Po kilku wizytach pozwany został skierowany na konsultacje neurochirurgiczne do szpitala (...).

(dokumentacja medyczna k. 82, zeznania świadka W. P. k. 238-240)

W 2004 roku pozwany przeszedł operację guza nerwu słuchowego, nie słyszał na prawe ucho. Po operacji miał paraliż prawej strony, był rehabilitowany. Po 2 tygodniach pobytu w szpitalu został wypisany do domu, gdzie zasłabł, przewrócił się i ponownie trafił do szpitala. Pozwany przebywał kilka dni w szpitalu. Po powrocie do domu po 2-3 tygodniach dostał atak padaczki i wrócił ponownie do szpitala.

(dokumentacja medyczna k. 83-88v, k. 90-zeznania świadka W. P. k. 238-240)

W 2000 roku pozwany sam prowadził firmę transportową. Firma funkcjonowała dobrze. Pomimo zawału i operacji guza pozwany przez cały czas prowadził działalność gospodarczą. W prowadzeniu działalności pozwanemu pomagał pracownik i żona, która w razie potrzeby dowoziła męża m. in. do urzędu skarbowego, ZUS. Pozwany po operacji chodził do pracy na kilka godzin. Nie otrzymał renty z ZUS.

(zeznania świadka W. P. k. 238-240)

W chwili podpisywania umowy rachunku i umowy pożyczki w 2000 roku trudno założyć, że występowały u pozwanego jakiegokolwiek zaburzenia związane z rozrostem nowotworu. Okolice ta nie ma bezpośredniego wpływu na stan świadomości, objawy dotyczą głównie sfery ruchowej. Także w 2005 roku stan świadomości pozwanego był dobry. W aktach nie ma jakichkolwiek informacji medycznych o zaburzeniach funkcjonowania psychicznego. Nie ma informacji, aby u pozwanego doszło do uszkodzenia mózgu w płatach czołowych, które w głównej mierze decydują o świadomym podejmowaniu decyzji. Brak informacji o uszkodzeniu okolic skroniowych czy innych struktur odpowiedzialnych w głównej mierze za procesy zapamiętywania i uczenia się. Nie istnieją, zatem zmiany organiczne mogące zakłócać świadome działanie.

(pisemna opinia biegłego specjalisty neuropsychologa k. 252-253)

W dniu 09 czerwca 2000 roku w dacie zawarcia umowy rachunku bankowego, 10 lipca 2000 roku w dacie zawarcia umowy pożyczki, 29 lipca 2005 roku w dacie zawarcia aneksu pozwany był w pełni świadomy podejmowanych decyzji wyrażenia swojej woli.

W 2004 roku pozwany przeszedł operację usunięcia guza otworu słuchowego wewnętrznego prawego. W okresie pooperacyjnym nie wykonano badania neuropsychologicznego. Badania takie zostały wykonane dopiero w latach 2012, 2013, 2014. Stwierdzono w nich nieznaczne zaburzenia sprawności procesów poznawczych. Operacja neurochirurgiczna może powodować większe lub mniejsze uszkodzenie oun. Konsekwencją mogą być objawy organiczne takie jak zaburzenia pamięci, nastroju lub zachowania. Zmiany organiczne oun są zmianami trwałymi, są konsekwencją zniszczenia tkanki mózgowej. Jeśli podczas operacji w 2005 roku doszłoby do uszkodzenia oun znalazłoby one odzwierciedlenie w obecnie wykonanych badaniach neuropsychologicznych. Ze względu na to, że we wszystkich trzech wykonywanych badaniach stwierdzono zaburzenia sprawności poznawczej w niewielkim stopniu należy uznać, iż przebyty zabieg neurochirurgiczny nie pozostawił trwałych znaczących zmian w zakresie funkcjonowania intelektualnego. Pozwany przyjmował leki przeciwpadaczkowe: T., D., T. i R.. Samo przyjmowanie leków nie powoduje ograniczeń w swobodnym i świadomym podejmowaniu decyzji i wyrażaniu woli. Zarówno w przebiegu przyjmowania leków jak i padaczki może dojść do tzw. zaburzeń świadomości, czyli zaburzeń, w których zaburzona jest orientacja, co do miejsca i czasu oraz własnej osoby. Z chorym kontakt logiczny jest utrudniony lub

wręcz niemożliwy do nawiązania. Zachowanie chorego jest niezborne, często bywa znacznie pobudzony lub agresywny, występują halucynacje oraz towarzyszące im urojenia. Jest praktycznie niemożliwe, aby w takim stanie pozwany podpisywał jakiegokolwiek dokumenty, ponieważ dziwne zachowanie zostałoby zauważone przez otoczenie.

(pisemna opinia biegłego psychiatry k. 215-218, pisemna uzupełniająca opinia biegłego psychiatry k. 284-286)

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie powołanych wyżej dowodów, wśród nich dokumentów, w tym dokumentacji medycznej, zeznań świadka W. P.. Ustalenie stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano na podstawie przepisu art. 308 k.p.c. Ustalenia w zakresie stanu zdrowia pozwanego dokonali biegli: neuropsycholog i psychiatra.

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2014 roku Sąd dopuścił dowód z przesłuchania stron z ograniczeniem do przesłuchania pozwanego, który został wezwany na kolejny termin rozprawy. Pozwany nie stawił się na rozprawie w dniu 06 czerwca 2014 roku usprawiedliwiając swoje niestawiennictwo. Mimo poinformowania nie stawił się również na kolejnym terminie w dniu 05 listopada 2014 roku nie usprawiedliwiając swojego niestawiennictwa, dlatego też Sąd pominął dowód z jego przesłuchania.

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego należy odnieść się do wartości dowodowej złożonej w niniejszej sprawie przez pozwanego dwóch opinii (k. 182, k. 183-183v). Dokumenty te sporządzone zostały na zlecenie pozwanego. Nie budzi, zatem żadnych wątpliwości, że ten środek dowodowy stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa art. 245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa, bowiem w jego kompetencji nie jest ocena świadomości pozwanego w dacie podpisywania umów i aneksu. Oceny stanu psychicznego dokonuje biegły psychiatra.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o wyłączenie biegłego L. S. (1) od wydania opinii w niniejszej sprawie. W piśmie z dnia 11 lipca 2014 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o wyłączenie biegłego L. S. (1) z uwagi na to, iż biegły ten badał pozwanego na zalecenie Prokuratury, zaś w trakcie wydawania tej opinii, w szczególności podczas przeprowadzania badania biegły nie zachowywał standardów jakie wymagane są od biegłych w postaci zachowania bezstronności oraz sporządził opinię bez przeprowadzenia kompleksowego badania pozwanego.

Biegły L. S. złożył wyjaśnienia, w których ustosunkował się do zarzutów podniesionych przez pełnomocnika pozwanego.

W ocenie Sądu podniesiony przez pełnomocnika zarzut stronniczości biegłego L. S. (1) nie znajduje uzasadnienia z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Okoliczność, że pozwany był badany przez biegłego w toku innego postępowania nie może stanowić przesłanki do jego wyłączenia. Po wydaniu opinii pisemnej przez biegłego pełnomocnik pozwanego kwestionował ją zarzucając, iż biegły przed sporządzeniem opinii nie wykonał badania testowego pozwanego.

Biegły stawiał się na rozprawie w dniu 15 lipca 2015 roku i wydał opinię uzupełniającą, w której wyjaśnił, że badanie psychologiczne to nie jest tylko badanie testowe czy za pomocą testu. Badanie psychologiczne trwa od momentu wejścia badanego do momentu, aż wyjdzie z gabinetu. Biegły nie ma obowiązku stosowania testów. Może stosować różne metody eksperymentalne, różne zadania dawać badanemu, coś do przeczytania, policzenia. Na tym polega między innymi badanie neuropsychologiczne. Istotą badania jest obserwacja zachowanie badanego. Biegły nie jest w stanie zmusić osoby badanej do wykonania testu, jedynie może opisać, że badany odmówił wykonania testu. Biegły badał pozwanego wcześniej i wiedział jak funkcjonuje. W dacie badania z uwagi na postawę pozwanego nie można było wykonać badania testowego, które pozwala przełożyć na liczbę stopień zaburzenia określonych funkcji. W neuropsychologii badań testowych rzadko się stosuje testy w przypadku takich osób jak pozwany, które nie mają ochoty na współpracę. Testy są bardzo różne do oceny zmian organicznych, zaburzeń emocjonalnych. W czasie, gdy biegły wykonywał opinie na zalecenie prokuratury przeprowadzał u pozwanego testy. Przy pierwszym spotkaniu

przy badaniu zleconym przez prokuratora pozwany w ogóle nie współpracował w czasie badania. Na kolejny termin zgłosił się z żadaną przez biegłego dokumentacją medyczną, po omówieniu której przez biegłego dopiero wówczas zaczął z biegłym normalnie rozmawiać poza objawami dyzartrycznymi, które nie mają wpływu na świadomość i treść mówienia. Wtedy biegły przeprowadził badania testowe. Zakładając, że zachodzi proces nowy chorobowy czy starzenie się, mogą się nasilać objawy patologiczne. Zakładając dobrą współpracę z badanym te badania mogłyby się różnić w stopniu minimalnym, nie istotnym. Stan emocjonalny pozwanego wpływa na jego funkcjonowanie poznawcze, on się zamartwia, może mieć problemy ze snem, ale to nie ma związku ani wpływu na jego stan zdrowia z lat poprzednich.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczeniu opinii innego biegłego neuropsychologa. Zgodnie z przepisem art. 286 k.p.c. Sąd może żądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby żądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Powołany przepis nie precyzuje jak należy rozumieć pojęcie „w razie potrzeby”. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się jednak, iż chodzi tu o takie sytuacje, gdy opinia złożona przez biegłego jest niejasna lub niezupełna, wewnętrznie sprzeczna, albo gdy opinia pisemna jest rozbieżna z opinią ustną biegłego. W rozpoznawanej sprawie żadna z wymienionych sytuacji nie miała miejsca. Podobne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 listopada 1974 roku, II C CR 638/74, (OSP i KA 1975, numer 5, poz. 108), w którym wypowiedział się, iż nie jest uzasadniony wniosek strony o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienie wymagające wiadomości specjalnych. Nadto w orzeczeniach z dnia 15 lutego 1974, II CR 817/73 (nie publikowane) oraz z dnia 18 lutego 1974, II CR 5/74 (Biuletyn Sądu Najwyższego 1974, numer 4, poz. 64) Sąd Najwyższy wypowiedział się, iż Sąd nie jest obowiązany dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych w wypadku, gdy opinia jest niekorzystna dla strony. Stanowiska wyrażone w powyższych orzeczeniach znajdują poparcie również w doktrynie prawniczej /Tadeusz Ereciński, Jacek Gudowski oraz Maria Jędrzejewska w „Komentarzu do Kodeksu Postępowania Cywilnego Część Pierwsza, Postępowanie Rozpoznawcze”, Tom I (Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1997, tezy 7, 8 strony 438-439)/ i jednoznacznie stwierdzają, iż stanowisko odmienne od wyrażonego w powołanych wyżej orzeczeniach oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, aby się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłoby takiego zdania, jak strona. W ocenie Sądu opinia biegłego w całości jest rzetelna, sporządzona zgodnie z wymogami specjalistycznej wiedzy oraz zawiera pełne i fachowe ustosunkowanie się do pytań Sądu i stron. Biegły wydał opinie po zapoznaniu się z aktami sprawy i po przeprowadzeniu badania pozwanego w zakresie, w jakim pozwany na to pozwolił. Biegły posiłkował się ponadto wcześniej przeprowadzonymi badaniami pozwanego. Wnioski przedstawione opinii zostały oparte na powyżej wskazanym materiale dowodowym, jak również poparte doświadczeniem własnym biegłego. Biorąc pod uwagę ich podstawy teoretyczne, sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków Sąd uznał sporządzoną opinie za w pełni miarodajną i wyczerpującą.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlega uwzględnieniu w całości.

Niniejszym pozwem powód domagał się zasądzenia od pozwanego M. P. kwoty 44.301,85 zł z odsetkami umownymi według zmiennej stopy procentowej ustalonej dla zadłużenia przeterminowanego w wysokości 1,5 - krotności stopy odsetek ustawowych nie wyższymi niż 4 – krotność stopy procentowej kredytu lombardowego NBP od kwot: 28.026,92 zł od dnia 05 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty, 16.274,93 zł od dnia 10 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty z tytułu roszczeń wynikających z zawartej w dniu 10 lipca 2000 roku umowy numer (...) o pożyczkę w E. zmienionej aneksem numer (...) z dnia 29 lipca 2005 roku.

Strony łączyły dwie umowy: rachunku bankowego z dnia 09 czerwca 2000 roku uregulowaną w art. 725 i nast. k.c. oraz pożyczki w E. z dnia 10 lipca 2000 roku zmienionej aneksem z dnia 29 lipca 2005 roku. Umowy te różnią się zasadniczo zarówno, co do elementów przedmiotowo istotnych jak i co do celów i skutków ich zawarcia. Jak w umowie rachunku bankowego jego posiadacz oddaje bankowi do przechowywania własne środki pieniężne z prawem banku do obrotu wolnymi środkami i obowiązkiem zwrotu na każde żądanie posiadacza rachunku, tak odwrotnie, na podstawie

umowy pożyczki, bank oddaje kredytobiorcy do wykorzystania własne środki pieniężne z obowiązkiem ich zwrotu w umówionym terminie.

W doktrynie przeważa stanowisko, że umowa rachunku bankowego nie przewiduje możliwości powstania na rzecz posiadacza rachunku salda ujemnego i zakłada jedynie saldo dodatnie lub zerowe. Wynika to z natury stosunku rachunku bankowego i nawiązania w art. 726 k.c. do konstrukcji depozytu nieprawidłowego (art. 845 k.c.). Posiadacz rachunku powierza bankowi swoje pieniądze, a uzyskuje w zamian za to wierzytelność do banku o zwrot tej samej wartości, lecz tylko do wysokości zgromadzonych na rachunku środków, powiększonych ewentualnie o umowne odsetki. Przekroczenie stanu środków na rachunku bez zgody banku jako rezultat wadliwych dyspozycji posiadacza rachunku stanowić będzie naruszenie postanowień umowy. Może także polegać na uzgodnionym w drodze oddzielnej umowy kredytowej, wykorzystaniu środków pieniężnych przekraczających wysokość środków powierzonych bankowi przez posiadacza rachunku.

Pozwany nie kwestionował zarówno faktu zawarcia umów, faktu korzystania z pożyczki, braku spłaty pożyczki jak również wypowiedzenia umowy pożyczki i wysokości zaległości. Podniósł zarzut przedawnienia i wyłączenia świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli przez pozwanego w chwili zawierania tychże umów i aneksu.

Zgodnie z art. 78 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku „Prawo bankowe” Dz.U. z 2012 roku, poz. 1376, t. jedn. do umów pożyczek pieniężnych zawieranych przez bank stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zabezpieczenia spłaty i oprocentowania kredytu.

Stosownie do art. 117 § 1 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne (art. 117 § 2 k.c.). W świetle art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

W judykaturze i piśmiennictwie prezentowany jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż roszczenia banku wynikające z umowy pożyczki gotówkowej, jako związane z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą, przedawniają się w terminie trzech lat (tak między innymi Sąd Najwyższy Izba Cywilna w wyroku z dnia 2 października 2008 roku, II CSK 212/08, OSNC 2009 rok, Nr C, poz. 60, str. 1).

Roszczenia wynikające ze stosunku rachunku bankowego przedawniają się z upływem lat dwóch (art. 731 k.c.). Jednakże roszczenia banku wynikające z umowy kredytu odnawialnego, udzielonego w rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowym, przedawniają się w terminie trzech lat (art. 118 k.c.). (Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2008-10-02, II CSK 212/08 O.: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2009, Nr C, poz. 60, str. 1).

Zgodnie z § 6 aneksu do umowy z dnia 29 lipca 2005 roku, sporządzonym na żądanie pozwanego i jego żony, limit pożyczki określony na kwotę 60.000 zł został obniżony do kwoty 40.000 zł ze wskazaniem, że będzie sukcesywnie i równomiernie ulegał zmniejszeniu do kwoty 28.000 zł do dnia 01 lipca 2006 roku. Limit udzielonej pożyczki w przypadku spełnienia warunków przez pozwanego ulegał automatycznemu przedłużeniu na kolejne okresy 12 miesięczne. Wypowiedzenie umowy rachunku bankowego w ramach, której udzielono pożyczkę nastąpiło pismem z dnia 08 maja 2010 roku. W wypowiedzeniu wyraźnie wskazano, że okres wypowiedzenia upłynął z ostatnim dniem kalendarzowym drugiego miesiąca następującego po miesiącu, w którym wypowiedzenie zostało doręczone. Z załączonego do pozwu dowodu doręczenia tego pisma wynika, iż pozwany otrzymał je w dniu 14 maja 2010 roku. Ponieważ pozwany nie uregulował w okresie wypowiedzenia zadłużenia przeterminowanego, umowa ta rozwiązała się z dniem 31 lipca 2010 roku. Od tej daty całość roszczenia powoda w stosunku do pozwanego stała się wymagalna. Zatem wbrew twierdzeniom strony pozwanej w dacie złożenia pozwu – 10 grudnia 2012 roku trzyletni okres przedawnienia roszczenia nie nastąpił.

Oдноśnie drugiego zarzutu pozwanego, zgodnie z **art. 82 k.c.** nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Ustawodawca przyjął, że aby czynność prawna była skuteczna, musi być podjęta świadomie i swobodnie, czyli aby składający oświadczenie woli miał rozeznanie, jaki skutek chce osiągnąć przez swoje działanie, oraz aby miał możliwość realizacji swej woli. Dwie różne sytuacje - braku świadomości lub braku swobody nie muszą występować łącznie, choć możliwe jest nałożenie się tych dwóch sytuacji.

Stan braku świadomości nie musi być całkowity i zupełny, jednak częściowe wyłączenie świadomości musi być znaczne. Jeżeli występuje ograniczenie w stopniu mniejszym niż znaczny, w stopniu, który pozwala na rozeznanie, czego składający oświadczenie chce dokonać (powzięcie woli), oraz na dokonanie tego zgodnie z wolą składającego oświadczenie (wyrażenie woli), nie występuje wada oświadczenia woli w postaci braku świadomości lub swobody.

Z treści art. 82 k.c. wynika, że przyczyna wyłączenia świadomości lub swobody nie ma znaczenia, jedynie przykładowo są wyliczone takie przyczyny, jak choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy albo inne, choćby przemijające zakłócenie czynności psychicznych. Przyczyny mają tu charakter drugorzędny, z punktu widzenia skutków prawnych są bez znaczenia, ważny jest skutek, a nie przyczyna tych zaburzeń psychicznych. Jak wskazał SN w wyr. z dnia 7 lutego 2006 r. (IV CSK 7/05, Lex nr 180191), wyłączenie świadomości lub swobody musi wynikać z przyczyny wewnętrznej, a więc ze stanu, w jakim znajduje się osoba składająca oświadczenie woli, a nie z okoliczności zewnętrznych, w jakich osoba ta się znalazła. Zaburzenie czynności psychicznych, o jakim mowa w art. 82 k.c., należy oceniać wyłącznie na moment składania przez daną osobę oświadczenia woli, natomiast nie w odniesieniu do dłuższego okresu. Sąd jednak, na zasadzie domniemania faktycznego, wnioskuje o stanie psychicznym osoby na moment składania oświadczenia woli, biorąc za podstawę wiadomości o jej stanie w dłuższym okresie.

Z opinii biegłych jednoznacznie wynika, że w dniu 09 czerwca 2000 roku w dacie zawarcia umowy rachunku bankowego, 10 lipca 2000 roku w dacie zawarcia umowy pożyczki, 29 lipca 2005 roku w dacie zawarcia aneksu pozwany był w pełni świadomy podejmowanych decyzji wyrażenia swojej woli. Ze względu na to, że we wszystkich trzech wykonywanych badaniach stwierdzono zaburzenia sprawności poznawczej w niewielkim stopniu należy uznać, iż przebyty zabieg neurochirurgiczny nie pozostawił trwałych znaczących zmian w zakresie funkcjonowania intelektualnego. Pozwany przyjmował wprawdzie leki przeciwpadaczkowe: T., D., T. i R., jednakże samo przyjmowanie leków nie powoduje ograniczeń w swobodnym i świadomym podejmowaniu decyzji i wyrażaniu woli.

W świetle powyższych ustaleń niezasadny jest, zatem zarówno zarzut przedawnienia jak i braku świadomości w trakcie podpisywania umów. Wysokość odsetek umownych zwykłych wyraźnie wynika z umowy pożyczki. Nadto powód naliczał zgodnie z umową odsetki za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym.

Jak wynika z art.481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W każdym wypadku opóźnienia (zwykłego lub kwalifikowanego) wierzyciel może się domagać świadczenia ubocznego w postaci odsetek za opóźnienie. Głównym motywem legislacyjnym uregulowania art.481 k.c. jest uznanie, że wierzyciel ponosi przez opóźnienie co najmniej szkodę w postaci utraty odsetek, na jakie mógłby ulokować otrzymaną w terminie sumę, dlatego też odsetki należą się za sam fakt opóźnienia (por. np. A. Szpunar, Głosa do wyroku Sąd Najwyższego z 24 kwietnia 1997 roku, II CKN 118/97, OSP 1998 rok, Nr 1, poz. 3, „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego, 2011 rok).

Dłużnik nie może się zwolnić z obowiązku zapłaty odsetek przez wykazanie, że nie ponosi odpowiedzialności za okoliczności, które spowodowały opóźnienie (np. wyrok Sądu Najwyższego z 23 marca 1977 roku, II CR 63/77, PUG 1977 rok, Nr 8-9, Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego, 2011 rok). Reżim odpowiedzialności dłużnika jest tu bardzo surowy (odpowiedzialność ma charakter tak zwanej odpowiedzialności absolutnej), ponieważ dłużnik nie może uwolnić się od niej ani przez ekskulpację, ani przez powołanie się na okoliczności egzoneracyjne. Odsetki należą się za cały czas opóźnienia, począwszy od dnia wymagalności długu (por. A. Janiak, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 28 maja 1999 roku, III CKN 196/98, OSP 2000 rok, Nr 7-8, poz. 115, Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego, 2011 rok).

Obowiązek spłaty pożyczki spoczywał na pozwanym. Natomiast, w przypadku niespłacenia raty pożyczki w ustalonym terminie, bądź spłacenia jej w niepełnej wysokości, niespłacona należność stanowiła zadłużenie przeterminowane, od którego z tytułu kapitału bank był uprawniony do pobierania odsetek karnych, według zmiennej stopy procentowej stanowiącej czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP.

Zgodnie zaś z art. 481 § 2 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. W przedmiotowej sprawie z treści umowy wynika możliwość naliczenia odsetek umownych dla należności przeterminowanych. Wysokość odsetek umownych, stosownie do § 2¹ art. 359 k.c. nie może jednak w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Ponieważ pozwany, jak już zostało podniesione nie kwestionował zarówno faktu zawarcia umów, faktu korzystania z pożyczki, braku spłaty pożyczki jak również wypowiedzenia umowy pożyczki i wysokości zaległości, Sąd utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 17 stycznia 2013 roku w trybie art. 496 k.p.c. Sąd nie znalazł bowiem podstaw, aby kwestionować wyliczenie dokonane przez powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Strona pozwana przegrała proces w całości, a zatem jest ona zobowiązana zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu, które obejmują: opłatę od pozwu w kwocie 554 zł zasądzoną w nakazie zapłaty.

Z uwagi na wynik postępowania Sąd nakazał pobrać od M. P. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi Widzewa w Ł. kwotę 100,32 zł tytułem kosztów wynagrodzenia biegłych sądowych wyłożonych przez Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego